

POSTANOWIENIE

Dnia 28 lutego 2011 r.

Sąd Najwyższy w składzie :

SSN Jolanta Strusińska-Żukowska

w sprawie z odwołania J. M.
przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych
o prawo do emerytury górniczej,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy, Ubezpieczeń
Społecznych i Spraw Publicznych w dniu 28 lutego 2011 r.,
skargi kasacyjnej ubezpieczonego od wyroku Sądu Apelacyjnego
z dnia 15 czerwca 2010 r.,

odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania.

Uzasadnienie

Sąd Apelacyjny – Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych wyrokiem z dnia 15 czerwca 2010 r. oddalił apelację ubezpieczonego od wyroku Sądu Okręgowego z dnia 23 października 2009 r., oddalającego odwołanie J. M. od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych z dnia 31 marca 2009 r. odmawiającej prawa do emerytury górniczej.

Ubezpieczony wywiódł skargę kasacyjną od tego wyroku i opierając ją na podstawie naruszenia prawa materialnego, tj. pkt 2 załącznika nr 2 do rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Socjalnej z dnia 23 grudnia 1994 r. w sprawie określenia niektórych stanowisk pracy górniczej oraz stanowisk pracy zaliczanej w wymiarze półtorakrotnym przy ustalaniu prawa do górniczej emerytury lub renty (Dz.U. z 1995 r. Nr 2, poz. 8 ze zm.), art. 50c ust. 1 w związku z art. 50a

ust. 2 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych oraz art. 32 ust. 1 i 2 w związku z art. 2 Konstytucji RP, a także na podstawie naruszenia przepisów postępowania cywilnego w postaci art. 231 k.p.c., art. 328 § 2 k.p.c. w związku z art. 233 § 1 k.p.c. i art. 477¹¹ § 2 k.p.c. w związku z art. 379 pkt 5 k.p.c. przez „niezawezwanie do wzięcia udziału w przedmiotowym postępowaniu PGE KWB Bełchatów SA (obecnie: PGE Górnictwo i Energetyka Konwencjonalna SA Oddział KWB Bełchatów) jako zainteresowanego pracodawcy skarżącego, mimo ciążącego obowiązku wynikającego z w/w przepisu prawnego skutkujące, w świetle wypracowanego dotychczas orzecznictwa, nieważnością postępowania”, wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi Apelacyjnemu do ponownego rozpoznania, ewentualnie o uchylenie tego wyroku i orzeczenie co do istoty sprawy poprzez uwzględnienie odwołania skarżącego i przyznanie mu prawa do emerytury z zastosowaniem przelicznika 1.2, a także o zasądzenie na rzecz skarżącego kosztów postępowania.

W skardze kasacyjnej zawarty jest wniosek o przyjęcie jej do rozpoznania z uwagi na potrzebę wykładni, a nadto z tego względu, że skarga jest oczywiście uzasadniona.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zgodnie z art. 398⁹ § 1 k.p.c., Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania, jeżeli w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne, istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów, zachodzi nieważność postępowania lub skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona. W związku z tym wniosek o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania powinien wskazywać, że zachodzi przynajmniej jedna z okoliczności wymienionych w powołanym przepisie, a jego uzasadnienie zawierać argumenty świadczące o tym, że rzeczywiście, biorąc pod uwagę sformułowane w ustawie kryteria, istnieje potrzeba rozpoznania skargi przez Sąd Najwyższy. Rozpoznanie skargi kasacyjnej następuje tylko z przyczyn kwalifikowanych, gdyż tylko one decydują o wyniku „przedsądu”. Powołanie się na przesłankę zawartą w art. 398⁹ § 1 pkt 2 k.p.c. zobowiązuje zatem skarżącego do określenia, które przepisy wymagają wykładni Sądu Najwyższego, ze wskazaniem,

na czym polegają związane z tym poważne wątpliwości, lub z przedstawieniem rozbieżności występujących w orzecznictwie sądów (por. np. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 11 stycznia 2002 r., III CKN 570/01, Biuletyn SN 2002 nr 7, s. 10). Uzasadnienie wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania tym, że istnieje potrzeba wykładni przepisów budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów wymaga zatem - jak wyjaśnił Sąd Najwyższy w postanowieniu z dnia 15 października 2002 r., II CZ 102/02 (niepublikowane) - wykazania, że określony przepis prawa, mimo że budzi poważne wątpliwości, nie doczekał się wykładni, bądź niejednolita wykładnia wywołuje wyraźnie wskazane przez skarżącego rozbieżności w orzecznictwie.

Uzasadnienie wniosku o przyjęcie w sprawie niniejszej skargi kasacyjnej do rozpoznania z powołaniem się na tę przesłankę nie czyni zadość takim wymaganiom, bowiem wskazując na potrzebę wykładni, „czy dla rozróżnienia stanowisk wymienionych w załączniku nr 2 i 3 do rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Socjalnej z dnia 23 grudnia 1994 r. w sprawie określenia niektórych stanowisk pracy górniczej oraz stanowisk pracy zaliczanej w wymiarze półtorakrotnym przy ustalaniu prawa do górniczej emerytury lub renty i uwzględnienia ich z odpowiednim przelicznikiem, decydujące znaczenie ma miejsce wykonywania pracy i charakter realizowanych obowiązków”, nie wskazuje żadnych konkretnych przepisów prawa wymagających wykładni, a nadto pomija całkowicie okoliczność, że kwestia kwalifikowania pracy na stanowisku kierowcy samochodu przewożącego pracowników czy sprzęt na odkrywce w kopalni węgla brunatnego, a więc takiej, jaką wykonywał ubezpieczony, była już przedmiotem rozważań Sądu Najwyższego. Jak bowiem wskazał Sąd Apelacyjny w uzasadnieniu zaskarżonego orzeczenia, w wyrokach z dnia 28 kwietnia 2010 r., I UK 337/09 (niepublikowany) i z dnia 12 maja 2010 r., I UK 30/10 (niepublikowany) Sąd Najwyższy przyjął, że praca polegająca na przewozie pracowników czy sprzętu na odkrywce w kopalni węgla brunatnego nie jest pracą górniczą w rozumieniu art. 50c ust. 1 pkt 4 (poprzednio art. 36 ust. 1 pkt 4) ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (jednolity tekst: Dz.U. z 2009 r. Nr 153, poz. 1227 ze zm.). Przepis art. 50c ust. 1 pkt 4 ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych jest zatem aktualnie

jednolicie wykładany w judykaturze odnośnie do niemożliwości zakwalifikowania do pracy górniczej pracy na stanowisku zajmowanym przez ubezpieczonego, a to oznacza, że nie zachodzi potrzeba dokonania jego wykładni w tym zakresie w rozumieniu art. 398⁹ § 1 pkt 2 k.p.c..

W uzasadnieniu wniosku o przyjęcie skargi do rozpoznania nie ma też żadnych argumentów przemawiających za jej oczywistą zasadnością. Wskazując bowiem jedynie, że „skarga jest oczywiście uzasadniona, ponieważ wydane orzeczenie rażąco narusza przepisy wskazane w petitum” (tj. w podstawach skargi), „pozbawiając jednocześnie skarżącego prawa prawa do zastosowania do wysokości emerytury przelicznika 1.2 do okresu jego pracy od 11.10.1983 r. do nadal”, ubezpieczony odwołał się do podstaw skargi, co nie może wywołać żadnego skutku nie tylko dlatego, że podstawy skargi nie podlegają badaniu na tym etapie postępowania przed Sądem Najwyższym, ale również z tego względu, iż rozpoznanie skargi kasacyjnej następuje tylko z przyczyn kwalifikowanych, gdyż tylko one decydują o wyniku „przedsądu”. Powołanie się na przesłankę zawartą w art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c. zobowiązuje zatem skarżącego do przedstawienia wyводу prawnego, uzasadniającego jego pogląd, że skarga jest oczywiście uzasadniona, przy czym, o ile dla uwzględnienia skargi kasacyjnej wystarczy, że jej podstawa jest usprawiedliwiona, to dla jej przyjęcia do rozpoznania konieczne jest wykazanie kwalifikowanej postaci naruszenia przepisów prawa materialnego lub procesowego polegającej na jego oczywistości, widocznej *prima facie*, przy wykorzystaniu podstawowej wiedzy prawniczej (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 16 września 2003 r., IV CZ 100/03, LEX nr 82274).

Choć we wniosku o przyjęcie skargi do rozpoznania nie wskazano wprost na nieważność postępowania, to z uwagi na zamieszczenie takiego zarzutu w ramach drugiej podstawy kasacyjnej i uwzględniając, że ewentualną nieważność postępowania Sąd Najwyższy bierze pod uwagę z urzędu (art. 398¹³ § 1 k.p.c.), wskazać należy także, że pracodawca (były pracodawca) nie jest zainteresowanym (w rozumieniu art. 477¹¹ § 2 k.p.c.) w sprawie o emeryturę lub o rentę z tytułu niezdolności do pracy, bowiem z rozstrzygnięcia w tej sprawie (w zakresie wynikającym z decyzji przyznającej to świadczenie lub go odmawiającej) nie wynikają żadne jego prawa lub obowiązki (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 2

października 2008 r., I UK 79/08, OSNP 2010 nr 7-8, poz. 99). Pracodawca skarżącego nie był zatem stroną postępowania w tej sprawie, wobec czego zarzut nieważności postępowania związany z niewezwaniem go do udziału w sprawie jest chybiony.

Skarżący nie zdołał zatem wykazać, że zachodzi potrzeba rozpoznania jego skargi przez Sąd Najwyższy, wobec czego z mocy art. 398⁹ k.p.c. należało postanowić jak w sentencji.